



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1431 (171/2025) | 12.09.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Andrzej Szabaciuk

Religijny wymiar rosyjskiej agresji: zabiegi o zapewnienie „duchowej suwerenności” Ukrainy

Ustawa o ochronie porządku konstytucyjnego z 20 sierpnia 2024 r. stała się kluczowym instrumentem polityki bezpieczeństwa narodowego Ukrainy, wymierzonym w religijne podmioty utrzymujące powiązania z agresorem. Jej bezpośrednim adresatem była Ukraińska Cerkiew Prawosławna, postrzegana jako narzędzie rosyjskich wpływów. Po serii działań administracyjnych związanych z implementacją tych przepisów oraz biernej postawie władz metropolii kijowskiej UCP, od której rozpoczął się proces implementacji nowych regulacji, Państwowa Służba Ukrainy ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia wszczęła postępowanie likwidacyjne. Skutkowało to skierowaniem 2 września 2025 r. pozwu o przymusową likwidację metropolii, co najprawdopodobniej zapoczątkuje przewlekły proces sądowy, ilustrujący napięcia między bezpieczeństwem państwa a autonomią religijną w warunkach wojny.

Przyjęcie 20 sierpnia 2024 r. Ustawy o ochronie porządku konstytucyjnego w sferze działalności organizacji religijnych stanowiło kluczowy instrument polityki państwa ukierunkowanej na ochronę bezpieczeństwa narodowego i suwerenności kulturowej. Nowe ustawodawstwo, wprowadzające radykalne środki prawne w postaci przymusowej konfiskaty majątku oraz delegalizacji podmiotów wyznaniowych utrzymujących powiązania organizacyjne lub finansowe ze strukturami religijnymi zlokalizowanymi na terytorium państwa uznanego za agresora, miało na celu ograniczenie wpływów rosyjskich na terytorium Ukrainy. W praktyce akt ten był wymierzony przede wszystkim w pozostającą w łączności kanonicznej z Patriarchatem Moskiewskim Ukraińską Cerkiew Prawosławna (UCP), postrzeganą przez ukraińskie władze jako „piąta kolumna” Kremla i jeden z ostatnich kanałów utrzymywania przez Federację Rosyjską wpływów w ukraińskim społeczeństwie. Jest to druga pod względem wielkości wspólnota prawosławna na Ukrainie, po powstałej w 2018 r. autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej Ukrainy. W szerszym kontekście decyzja ta była próbą centralizacji i wzmocnienia państwa w warunkach wojny, wywołując przy tym poważną debatę na temat granic ingerencji władz świeckich w autonomię wspólnot religijnych oraz równowagi między bezpieczeństwem a wolnością sumienia ([Komentarze IEŚ nr 1390](#)).

Wdrożenie nowego ustawodawstwa zostało odroczone na dziewięć miesięcy, tworząc tym samym okres przejściowy przeznaczony na zapoznanie się podmiotów wyznaniowych z wprowadzonymi zmianami prawnymi oraz na dokonanie niezbędnych korekt w ich wewnętrznych statutach i innych regulacjach, w celu zapewnienia pełnej zgodności z nowym stanem prawnym.

17 maja 2025 r. Państwowa Służba Ukrainy ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia (Державна служба України з етнополітики та свободи совісті, DESS) opublikowała na swojej oficjalnej stronie internetowej komunikat, w którym poinformowała, iż 20 maja 2025 r. zainicjuje formalne postępowanie administracyjne, którego przedmiotem ma być weryfikacja ewentualnych powiązań administracyjnych i kanonicznych metropolii kijowskiej Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej z zagraniczną organizacją religijną, której działalność na terytorium Ukrainy została prawnie zakazana – co stanowi bezpośrednie odniesienie do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (RCP).

Wspomniana procedura kontrolna została wszczęta na podstawie rozporządzenia Gabinetu Ministrów Ukrainy z 9 maja 2025 r. Akt ten w sposób szczegółowy określa ścieżkę administracyjną oraz metodologię przeprowadzania weryfikacji przynależności instytucjonalnej i związków afiliacyjnych podmiotów religijnych funkcjonujących na terytorium Ukrainy.



W kontekście tych działań, niejako z okazji trzeciej rocznicy soboru UCP z 27 maja 2022 r., metropolita Onufry 20 maja 2025 r. wystosował odezwę, w której zaakcentował niezależność Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej od struktur rosyjskich. Podkreślił, że bezpośrednią przyczyną podjęcia decyzji o uniezależnieniu się była postawa Patriarchatu Moskiewskiego po pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę. Dodatkowo zdecydowano o zaprzestaniu wspominania patriarchy Cyryla podczas nabożeństw, potępieniu rosyjskiej agresji oraz zainicjowaniu ścisłej współpracy z ukraińską diasporą.

Metropolita Onufry zaznaczył, że od 2022 r. Ukraińska Cerkiew Prawosławna samodzielnie wybiera swojego zwierzchnika – bez wymaganej dotąd zgody Patriarchatu Moskiewskiego – autonomicznie zarządza swoimi strukturami oraz koordynuje działalność misyjną poza granicami kraju. Jej zwierzchnik zrezygnował także z uczestnictwa w synodzie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. W swojej odezwie metropolita po raz kolejny stanowczo potępił rosyjską agresję, zaapelował o modlitwę w intencji Ukrainy i jej obrońców, a także o mądrość Kościoła w trudnych czasach. Wezwał również do uznania „pełnej niezależności kanonicznej” Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej i jej ostatecznego wyodrębnienia ze struktur Patriarchatu Moskiewskiego, co zostało formalnie potwierdzone w nowym statucie.

Wystąpienie metropolity Onufrego pozostało bez znaczącego wpływu na politykę władz ukraińskich wobec UCP. W ramach eskalacji działań o charakterze represyjnym prezydent Wołodymyr Zełenski, działając na podstawie analizy materiałów śledztwa SBU, podjął 2 lipca 2025 r. decyzję o pozbawieniu metropolity obywatelstwa Ukrainy. Następnie, 17 lipca 2025 r., DESS nałożyła na metropolię kijowską UCP szereg bezwzględnych wymogów, które są niezbędne do formalnego uznania zerwania jej administracyjnych i kanonicznych powiązań z RCP. Decyzja administracyjna obligowała podmiot wyznaniowy do formalnego wystąpienia ze struktur Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, potwierdzonego stosownymi dokumentami, zadeklarowania braku mocy prawnej decyzji RCP wobec UCP, wycofania duchownych z jej ciał kolegialnych oraz unieważnienia jej postanowień w sprawie aneksji diecezji i mianowania biskupów na obszarach okupowanych Ukrainy. Dodatkowo na metropolitę Onufrego nałożono obowiązek złożenia oficjalnego oświadczenia o zerwaniu relacji z RCP. Niespełnienie tych warunków do 18 sierpnia 2025 r. miało skutkować prawnym uznaniem Cerkwi za podmiot powiązany z RCP, co pociągałoby za sobą daleko idące konsekwencje prawne.

W dniu 16 sierpnia metropolia kijowska UCP wystosowała oficjalne pismo do DESS, w którym w sposób kategoryczny zakwestionowała legalność i rzetelność postępowania tej instytucji dotyczącego statusu kanonicznego UCP. W dokumencie tym oskarżono DESS o stronniczość oraz rażące naruszenie obowiązujących procedur administracyjnych. Metropolita Onufry zarzucił prowadzenie dochodzenia w sposób nieobiektywny, z pominięciem prawa do obrony, opierając je na nieujawnionych dokumentach oraz nieprawomocnych orzeczeniach sądowych. W efekcie metropolia odmówiła wykonania kontrowersyjnego nakazu, co bezpośrednio skutkowało podjęciem przez DESS 27 sierpnia decyzji o uznaniu metropolii kijowskiej UCP za pozostającą w związku kanonicznym i administracyjnym z zakazaną na terytorium Ukrainy RCP.

Konsekwencją tego postanowienia administracyjnego było skierowanie przez DESS wniosku do sądu o przymusową likwidację tej struktury wyznaniowej. Wniosek ten wystosowano 2 września 2025 r., a pierwsza rozprawa zaplanowana jest na 30 września 2025 r. Najprawdopodobniej nie będzie to jednak ostatnie posiedzenie sądu w tej sprawie i kwestia likwidacji metropolii kijowskiej może być rozpatrywana przez wiele miesięcy.

Wnioski. Działania podjęte przez władze Ukrainy wobec UCP stanowią radykalną próbę ograniczenia wpływów Federacji Rosyjskiej w sferze kulturowej. Proces ten rozpoczęty jeszcze w 2018 r., znacząco przyśpieszył wraz z uchwaleniem ustawy z 20 sierpnia 2024 r., której niejawnym celem jest przymusowa likwidacja Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej. Pierwszym krokiem w tym kierunku są działania podejmowane w celu likwidacji metropolii kijowskiej UCP.

Potencjalne skutki tych decyzji można rozpatrywać w kilku wymiarach:

1. Skutki prawne i instytucjonalne: Długotrwały proces sądowy, którego wynik jest niepewny, może zakończyć się delegalizacją jednej z największych wspólnot wyznaniowych w państwie. Pociągnie to za



sobą konfiskatę majątku cerkiewnego (świątyń, monasterów) i pozbawienie jej osobowości prawnej. W odpowiedzi może dojść do głębokiej schizmy wewnątrz UCP, z częścią wiernych i duchowieństwa tworzących nowe struktury lojalne wobec państwa oraz grupą przechodzącą do podziemia lub działalności nieformalnej. Problemem może być jednak implementacja decyzji administracyjnych i wyroków sądowych. Sprawa Ławry Peczerskiej w Kijowie, z której nie udało się usunąć duchownych UCP, mimo starań podejmowanych od marca 2023 r., jest dosadnym tego przykładem.

2. Skutki społeczne i wewnętrzne: Decyzja władz grozi dalszym pogłębieniem podziałów społecznych. Pomimo wojny, UCP wciąż posiada znaczące grono wiernych. Przymusowa likwidacja może zostać odebrana jako atak na wolność religijną i tradycję, przez co zwiększy skalę oporu części społeczeństwa i wywoła potencjalne protesty oraz wzrost napięć społecznych, co może być wykorzystane przez rosyjską propagandę. W toku trwającej wojny jest to niezwykle niebezpieczne.

3. Skutki geopolityczne i wizerunkowe: Z jednej strony Ukraina demonstruje determinację w oczyszczaniu przestrzeni informacyjnej z wpływów rosyjskich, wzmacniając suwerenność. Z drugiej – radykalne działania wobec wspólnot religijnych niosą ryzyko krytyki ze strony części partnerów międzynarodowych, którzy mogą postrzegać je jako nadmierną ingerencję państwa w autonomię Kościoła, co może stać się punktem spornym w relacjach dyplomatycznych.

4. Skutki dla sceny religijnej: Głównym beneficjentem zmian może zostać autokefaliczna Cerkiew Prawosławna Ukrainy, która mogłaby przejąć część parafii i wiernych zlikwidowanej struktury. Jednak nie jest pewne, czy całe duchowieństwo i wierni UCP do niej przejdą. Może to również prowadzić do wzrostu znaczenia Kościoła greckokatolickiego oraz innych wyznań czy religii.